

Przygotowanie do sakramentu bierzmowania – czas pożegnania się z Kościołem czy szansa odnowienia i pogłębienia wiary?

Temat przygotowania do sakramentu bierzmowania był i jest wielokrotnie podejmowany przez teoretyków i praktyków katechezy, duszpasterzy i ewangelizatorów. Debatę nad tym zagadnieniem podejmuje w Polsce Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji. Powstają także liczne prace naukowe i artykuły poświęcone tej tematyce, a praktycy często wymieniają się doświadczeniami, aby lepiej realizować stawiane sobie cele. Czy zatem można w tym temacie powiedzieć jeszcze coś nowego? Wydaje się, że nadchodzący Synod Biskupów poświęcony tematowi formacji młodzieży i powołań, reforma edukacji w Polsce, a także ciągle zmieniający się kontekst kulturowy motywują do podjęcia nowych badań i refleksji nad formą przygotowania młodego pokolenia do sakramentu bierzmowania. Poszukiwanie optymalnych rozwiązań, które pozwolą obudzić lub rozwinąć wiarę młodego pokolenia, tak aby bierzmowanie nie stało się pożegnaniem z Kościołem w obecności biskupa, ale drogą budowania zażyłości z Jezusem w Duchu Świętym, jest zagadnieniem ważnym i koniecznym, tematem, który ciągle na nowo należy rozważać i podejmować, aby nie utracić szansy głoszenia Chrystusa pokoleniu dzisiejszych kandydatów do bierzmowania.

Rozważając temat przygotowania do sakramentu bierzmowania należy określić, co ma być celem tego przygotowania oraz jak należy pojmować sam terminem sakramentu bierzmowania, zgodnie z nauczaniem Kościoła. W celu dokonania analizy obecnej sytuacji przygotowania do tego sakramentu

oraz wyciągnięcia odpowiednich wniosków, została wykorzystana metoda wywiadu pogłębionego. Został on przeprowadzony w grupie ośmiu osób pracujących z osobami przygotowującymi się do bierzmowania z diecezji lubelskiej, pelplińskiej, płockiej, toruńskiej i warszawskiej. W grupie badanej było trzech księży i pięcioro świeckich. Prowadzone przez nich przygotowanie odbywało się w dużych ośrodkach miejskich, w miastach liczących około 40 tys. i 5 tys. mieszkańców oraz w ośrodkach wiejskich. Podczas wywiadu podejmowany był temat formy spotkań, ich częstotliwości oraz zagadnień i tematów katechez, stosowanych materiałów do przygotowania poszczególnych spotkań, zasadności indeksów dla bierzmowanych, szans i trudności związanych z rekolekcjami dla takiej grupy młodzieży, wieku kandydatów, a także wielu innych zagadnień pojawiających się w kontekście tej tematyki. Tak poprowadzony wywiad daje szansę na wyciągnięcie wniosków pozwalających odpowiedzieć na pytanie stawiane w temacie artykułu, na ile przygotowanie do bierzmowania jest okresem pożegnania się z Kościołem, a na ile szansą obudzenia, odnowienia lub pogłębienia wiary.

1. Znaczenie i cel sakramentu bierzmowania

Bożą odpowiedzią na grzech człowieka nie jest potępienie, ale nowa nadzieja jaka zrodziła się w misji Chrystusa (por. J 3,16-17). Nadzieje tę dalej niesie Kościół założony przez Jezusa i prowadzony przez Ducha Świętego. To w Kościele Bóg w sposób szczególny działa poprzez sakramenty. O tej

prawdzie przypomina nam Konstytucja II Soboru Watykańskiego *Sacrosanctum concilium* w słowach: „Celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa, a wreszcie oddawanie czci Bogu. Jako znaki, mają one także pouczać. Sakramenty wiare nie tylko zakładają, lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają. Słusznie więc nazywają się sakramentami wiary” (SC 59). Prawdy te są istotne w kontekście analizowanej wizji przygotowania do sakramentu bierzmowania. Z jednej strony przypominają one, że sakrament zakłada wiarę tego, który go przyjmuje. Jest zatem istotne przygotowanie osoby, która będzie przyjmowała ten dar Ducha Świętego tak, aby z wiarą mogła otrzymać to, czego Bóg chce jej udzielić. Z drugiej jednak strony sakrament nie jest „prezenterem” za dobrze przeżyte przygotowanie, ale jak widzimy w cytowanym fragmencie, pewnym darem, nadal ma uświęcać, pouczać, i dawać wzrost wiary. Trzeba zatem na sakrament bierzmowania patrzeć nie jako na punkt dojścia, cel sam w sobie, ale jako na pewien punkt na linii wiary każdego człowieka. Należy widzieć w nim szansę nowego początku, z którym wiąże się ten sakrament¹. Jest to w pewnym sensie kontynuacja sakramentu chrztu, który jest bramą wszystkich sakramentów². Bogusław Wolański tak widzi tę zależność chrztu i bierzmowania: „Misja Ducha Świętego w bierzmowaniu udoskonala dzieło rozpoczęte przez chrzest. Ochrzczony zostaje ściślej włączony do Kościoła i uzdolniony do pełnej realizacji potrójnej funkcji mesjańskiej otrzymanej

na chrzcie. Bierzmowany chrześcijanin jest doskonale upodobniony do Chrystusa, aby mógł czynnie wypełniać misję proroczą, kapłańską i królewską”³. Zatem sakrament bierzmowania wpisuje się w jakąś większą całość wychowania w wierze i nie może być on postrzegany jako cel sam w sobie, a przygotowanie do bierzmowania nie może zakładać tylko doprowadzenia do tego sakramentu. Konstytucja *Lumen gentium* podkreśla, że „przez sakrament bierzmowania [ochrzczeni] jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusowi do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (LG 11). Przygotowanie do tego sakramentu powinno zatem brać pod uwagę właśnie ów wymiar składania świadectwa przez przyjmujących ten dar. Należy więc poszukiwać takiej formy przygotowania do sakramentu bierzmowania, która z jednej strony będzie budziła i ożywiła wiarę, z drugiej ukazywała dalszą perspektywę życia światka Chrystusa po tym sakramencie, z trzeciej zaś pokazywała sam sakrament jako dar Ducha Świętego uzdalniający do składania świadectwa. Uwzględniając taką wizję celu przygotowania do sakramentu bierzmowania należy poprzez analizę wywiadów z osobami odpowiedzialnymi za proces tego przygotowania, określić na ile są to cele realne i osiągalne w praktyce pastoralnej oraz wskazać najbardziej owocne sposoby realizacji tych celów. Potwierdzeniem podjętej drogi niech będzie kierunek wskazywany

¹ Por. D. Kurzydło, *Jaki model przygotowania młodzieży do sakramentu bierzmowania? Katecheza bierzmowania*, w: *Katecheza Ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. Paweł Mąkosa, Lublin 2010, s. 266.

² Por. J. Kochel, *Jedność sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018 „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”*, Zeszyt katechetyczny, red. R. Buchta, s. 102.

³ B. Wolański, *Wpływ sakramentu bierzmowania na osobiste życie chrześcijanina*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” Rok X 2011 Nr 1 (18), s. 280-281.

przez *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Przygotowanie do bierzmowania powinno mieć na celu doprowadzenie chrześcijanina do głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem Świętym, Jego działaniem, darami i natchnieniami, aby mógł lepiej podjąć apostolską odpowiedzialność życia chrześcijańskiego” (KKK 1309).

2. Proces formacji kandydatów do bierzmowania

Został już określony cel i znaczenie sakramentu bierzmowania. Zanim zostanie dokonana analiza wywiadów pogłębionych, należy wyjaśnić pojęcie formacji. Adhortacji apostolska *Christifideles laici* definiuje formację jako „stały proces osobistego dojrzewania i upodabniania się do Chrystusa, zgodnie z wolą Ojca, pod kierunkiem Ducha Świętego” (ChL 57). Ten proces, który realizuje się w ramach przygotowania do sakramentu bierzmowania, nie może być wyjęty z wizji całościowej formacji chrześcijańskiej i prowadzić tylko do bierzmowania, ale przede wszystkim do przyjaźni z Jezusem (por. CT 5; DOK 80). Dlatego zapewne Amadeo Cencini przypomina, że „formacja oznacza «proponowanie jakiejś formy» w pełnym znaczeniu tego słowa, formy, którą możemy teraz rozumieć nade wszystko jako misję podmiotu zgodnie z planem Boga”⁴. Zatem biorąc pod uwagę cel bierzmowania oraz cel formacji chrześcijańskiej, osoby prowadzące owo przygotowanie powinny zaproponować taką „formę”, która umożliwi realizację tego celu.

Mówiąc konkretnie o samej katechezie przygotowującej do bierzmowania *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina: „Katecheza przed bierzmowaniem powinna także starać się obudzić zmysł przynależności do Kościoła Jezusa Chrystusa, zarówno do Kościoła powszechnego, jak i wspólnoty parafialnej. Na tej ostatniej spoczywa szczególnie odpowiedzialność za przygotowanie kandydatów do bierzmowania” (KKK 1309). W kontekście tych słów, to parafia jawi się jako podstawowa przestrzeń umożliwiająca poprowadzenie tego przygotowania. Przypomina o tym także Tadeusz Panuś w kontekście katechezy, która ma miejsce w parafii. Autor stwierdza, że „[przygotowanie do sakramentu bierzmowania] stwarza szansę dowartościowania i przywrócenia znaczenia parafii w ramach każdego Kościoła lokalnego”⁵. Formacja prowadzona w parafii powinna zatem zawierać jasną strukturę, która z jednej strony pomoże odkryć kandydatom do bierzmowania znaczenie tego sakramentu, z drugiej wprowadzi ich w przyjaźń z Jezusem, a z trzeciej pomoże przejść etap kryzysu wiary wieku młodzieńczego, a także pozwoli zbudować więź kandydata ze wspólnotą parafialną⁶. Dariusz Kurzydło wskazuje na rolę wspólnoty w procesie rozwoju wiary, szczególnie w okresie dorastania i w kontekście przygotowania do sakramentu bierzmowania. „Młodzi otrzymują propozycję, albo lepiej – zostają zaproszeni, zwołani w miejsce, w którym pozwoli się im zobaczyć siebie, swoje człowieczeństwo w sytuacji pewnego kryzysu (przełomu), i ukaże się im – przy jakimś

⁴ A. Cencini, *Misja albo dymisja*, Kraków 2015, s. 77.

⁵ T. Panuś, *Duszpasterstwo katechetyczne w parafii dla młodzieży przygotowującej się do przyjęcia bierzmowania*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga jubileuszowa ku czci ks. Prof. Romana Murawskiego SDB*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005, s. 259.

⁶ Por. R. Bednarczyk, *Odpowiedzialność wspólnoty parafialnej za przygotowanie i celebrowanie sakramentu bierzmowania*, w: *Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018 „Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym”*, Zeszyt katechetyczny, red. R. Buchta, s. 26.

ich zaangażowaniu – nowy sposób interpretacji tej sytuacji”⁷. Tym miejscem jest zapewne parafia, a w niej wspólnota przygotowująca się do sakramentu bierzmowania, wspólnota, która pomoże odkryć Boga, Jezusa Chrystusa jako odpowiedź na doświadczany kryzys. Jakie są poszczególne etapy tej drogi?

2.1. Spotkania formacyjne podstawą przygotowania

W opinii grupy badawczej spotkania formacyjne to podstawa procesu przygotowania do sakramentu bierzmowania. Czas trwania i częstotliwość tych spotkań była różna i obejmowała okres od roku do nawet 3 lat, z częstotliwością spotkań miesięcznych, co dwa tygodnie, a nawet w jednym przypadku spotkań cotygodniowych przez okres roku. Spotkania najczęściej miały jasną, jednolitą, przewidywalną strukturę dającą kandydatom poczucie bezpieczeństwa. Jedna z ankietowanych osób stwierdza: *Spotkania formacyjne odbywają się raz w miesiącu. Najpierw jest katecheza, a potem „grupki dzielenia”. Animatorami grup są młodzi ludzie zaangażowani w parafialnej wspólnocie młodzieżowej; to studenci i maturzyści. Katechezy prowadzi osobiście. Czasem oglądamy jakiś krótki film lub jest spotkanie rekreacyjne w miejsce katechezy. Zasadniczo taka struktura spotkania jest często kopiowana. Spotkanie rozpoczyna się modlitwą, następnie jest katecheza formacyjna, po niej „grupki dzielenia”. W niektórych przypadkach „grupki dzielenia” są realizowane odrębnie od spotkania formacyjnego i kandydaci do bierzmowania spotykają się z animatorem w innym terminie. Wydaje się, że jest to rozwiązanie dobre szczególnie*

w sytuacji dużej ilości kandydatów i braku wystarczającej ilości miejsca na dużą ilość „grupek dzielenia”.

Wszyscy uczestnicy badania potwierdzili, że kluczowym doświadczeniem jest nawiązanie relacji z kandydatami. To wydaje się być fundament, którego brak powoduje, że nawet najlepiej przygotowana ewangelizacja lub katecheza, często nie przynosi oczekiwanych owoców, gdyż bez relacji zostaje ona zawieszona w próżni. Jedna z osób prowadzących przygotowanie do bierzmowania, tak opisuje ten aspekt formacji: *Kluczem jest doświadczenie wspólnoty i rozwijanie własnych pasji. Animatorami są osoby ze wspólnoty studenckiej lub ludzie z poprzednich lat, którzy zostali po poprzednim przygotowaniu do bierzmowania. Podczas spotkania w tygodniu zaczynamy od czasu «ucieszenia się sobą», poprzez zabawę, ciastko. Potem jest katecheza, a po niej interioryzacja treści. Niektórzy nazywają to celebracją, albo dynamiką, ale dla mnie to to samo.* Te elementy integracyjne to proste tańce, czy prowadzone zabawy, a czasem wspólny posiłek. One pomagają się poznać i nawiązać relacje. W kontekście takich działań prowadzący akcentowali wsparcie finansowe ze strony parafii, które umożliwiło zakup potrzebnych rzeczy, a także dofinansowanie rekolekcji, o czym będzie jeszcze mowa. Pieniądze zbierane od uczestników na takie cele zazwyczaj były symboliczne.

Należy zwrócić uwagę, że przygotowanie do bierzmowania nie jest prowadzone przez jedną osobę, ale przez wspólnotę osób. Często do grupy tworzącej cały zespół należały osoby młode, które same przechodziły taką formację i chciały pozostać we wspólnocie przy parafii, angażując się także

⁷ D. Kurzydło, *Jaki model przygotowania młodzieży do sakramentu bierzmowania? Katecheza bierzmowania*, w: *Katecheza Ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. Paweł Mąkosa, Lublin 2010, s. 266.

w pomoc młodszym kolegom i koleżankom. Grupa badawcza stwierdziła, że po dobrze przeżytym przygotowaniu, w życie parafialne chce się zaangażować około 30% bierzmowanych. W części przypadków to animatorzy prowadzili katechezy, dawali świadectwa, przygotowywali zabawy czy scenki. Jest to także realizacja celu, o którym była mowa na początku. Bierzmowanie staje się punktem na drodze do dawania świadectwa i ewangelizacji. Taka grupa jest w stanie zatroszczyć się o podstawowe elementy: doświadczenie wspólnoty, dobrą katechezę z odpowiednimi elementami aktywizującymi, interioryzację treści, a także „grupki dzielenia”. Od 8 do 20 spotkań tego typu w cyklu przygotowania do bierzmowania wydaje się być mocnym impulsem dającym szansę na obudzenie ub pogłębienie wiary kandydatów.

2.2. Materiały formacyjne nie są problemem

Okazuje się, że mimo wielu dostępnych na rynku materiałów formacyjnych praktycznie wszyscy biorący udział w ankiecie albo tworzą projekty autorskie, albo dokonują kompilacji istniejących już konspektów i materiałów. Wydaje się być to zrozumiałe, gdyż każda wspólnota jest inna i potrzebuje innej specyfikacji. Nie mniej, wszyscy stwierdzili, że przygotowanie kandydatów jest prowadzone w kluczu kerygmatycznym, przy uwzględnieniu podstawowych elementów życia chrześcijańskiego, takich jak: modlitwa, czy Eucharystia. Ważnym elementem jest także temat Ducha Świętego i Jego działania oraz omówienie darów i owoców płynących z przyjęcia sakramentu bierzmowania.

Podczas prowadzenia badań, pojawiły się sugestie i wskazania takie jak: *Bazowaliśmy na Piśmie Świętym, a także materiałach diecezjalnych. Materiały były tylko bazą tematyczną, wiele pracy kosztowało nas poprawianie ich*

i dopasowanie do adresatów, czy W pierwszym semestrze korzystamy z materiałów Kursu Alfa. Materiały na drugi semestr przygotowujemy sami. Do prowadzenia katechezy bierzemy ludzi młodych, którzy zainteresują młodych. Tematy nauczań ustalamy w ekipie prowadzącej, a także Korzystam z materiałów wspólnoty przygotowanych dla mojej wspólnoty Laboratorium Wiary, a także z materiałów YOUCAT dla bierzmowanych. Wiele rzeczy można zaczerpnąć z tych materiałów, gdyż są one napisane komunikatywnym językiem. Widzę, że treści z tych materiałów trafiają do młodych ludzi. Ważna jest kompilacja i dostosowanie do uczestników tego, co powinni usłyszeć. Powyższe wypowiedzi potwierdzają wyciągnięte wnioski, iż materiały są dostępne, ale zasadniczo nie jest skutecznie implikowanie ich w 100%. Pojawiająca się w wypowiedziach liczba mnoga wskazuje, że osoby badane przygotowywały materiały w grupie, a nie samodzielnie. Wydaje się, że kluczowa jest tutaj praktyka, w związku z czym jednym z podstawowych postulatów byłoby nie tyle pisanie nowych konspektów czy programów, ale w ramach diecezji opracowanie takiej wizji, która pozwoli szkolić księży i świeckich w praktycznym prowadzeniu przygotowania do bierzmowania. Czas przygotowania do tego sakramentu jawi się bowiem jako niewykorzystana szansa, a powodem tego niewykorzystania nie jest brak materiałów formacyjnych, ale umiejętności korzystania z nich i praktycznego zastosowania do konkretnej sytuacji.

2.3. Rekolekcje zmieniają perspektywę

Podczas prowadzonych badań pojawił się wątek organizacji rekolekcji dla kandydatów. Ważne jest, aby na wstępie zaznaczyć, że osoby odpowiedzialne za przygotowanie do sakramentu bierzmowania podkreśliły ten element formacji i zwróciły uwagę

na jego duże znaczenie w całym kontekście formacji. Najczęściej są to rekolekcje weekendowe, od piątku (wieczór) do niedzieli (obiad). Jak stwierdził jeden z uczestników wywiadu: *Z praktyki lat widzę, że rekolekcje najlepiej jest organizować 2-3 miesiące po rozpoczęciu przygotowania*. Ten okres podkreślali także inni, stwierdzając, że jeśli przygotowanie rozpoczyna się rekolekcjami, to grupa jest często bardzo zamknięta, brak jest elementu doświadczenia wspólnoty i relacji. Natomiast doświadczenie zorganizowania rekolekcji po długim czasie przygotowania nie pozwala w pełni wykorzystać wartości tego doświadczenia w procesie formacyjnym.

W jednym przypadku zastosowano inną formułę. Wynika ona z tego, że rekolekcjami są objęte wszystkie osoby z diecezji, które przygotowują się do sakramentu bierzmowania i niemożliwe okazało się zorganizowanie dla wszystkich pełnych rekolekcji weekendowych. Przygotowano zatem program rekolekcji obejmujący piątkowy wieczór i sobotę, a rekolekcje odbywają się na terenie dekanatu, w szkołach, czasem większych salkach parafialnych lub dostępnych ośrodkach. Jak określa tę formę jeden z twórców rekolekcji: *Rekolekcje zmieniają ich [młodzieży] podejście do Kościoła. Zazwyczaj są „dochodzone” lub dzieci śpią w szkołach. Ekipa składa się z 4 osób: księdza, świeckiej osoby starszej odpowiedzialnej za logistykę i kwestie materialne oraz 2 młodych osób, które dają świadectwo i prowadzą śpiew. Na rekolekcjach nie ma „grupek dzielenia”. Podczas rekolekcji zmienia się także podejście księży do młodzieży, z którą pracują na co dzień. Wydaje się, że to jest także szansa nawiązania relacji, co było wskazywane jako kluczowy element w przekazie kerygmatu.*

Rekolekcje przyjmowały różne formy i są prowadzone według różnych wzorców. Jedną z wypowiedzi brzmiała: *Raz miałem Kurs Filip, ale nie wyszedł*

on dobrze. Teraz prowadziłem z kolegą autorskie rekolekcje o tematyce ewangelizacyjnej z zaangażowaniem animatorów (scenki, świadectwa). Wypadły dużo lepiej. Inne osoby chwaliły z kolei Kurs Filip lub Kurs Eureka przygotowany specjalnie dla młodzieży w wieku III klasy gimnazjum, osób przygotowujących się do sakramentu bierzmowania. Część ankietowanych mówiła, że przygotowuje autorskie rekolekcje, które są kompilacją różnych pomysłów. Jednoznacznie wszyscy stwierdzili, że Kurs Nowe Życie jest za poważny i za trudny dla młodzieży w tym wieku. Opinie na temat samych rekolekcji były pozytywne. Przytoczenie kilku z nich pomoże uchwycić kontekst. Przygotowanie odbywało się w I klasie liceum. Dojrzałość emocjonalna jest bardzo zróżnicowana, ale granica 17 lat była granicą, gdzie uczestnicy byli w stanie poradzić sobie z emocjami oraz Robiliśmy kiedyś „Filipa”. Po bierzmowaniu uczniowie mówili, że rekolekcje były jednym z lepszych doświadczeń podczas całego przygotowania.

Kwestia finansowa zawsze jest problematyczna, szczególnie jeśli trzeba wydać 100-140 zł. za weekendowy wyjazd. Część prowadzących miała możliwość poszukiwania sponsorów, inni byli dofinansowywani przez parafię z której pochodziła młodzież, jeszcze inni stwierdzali, że kwestia finansowa nie była problemem dla ich młodzieży. W jednym przypadku podjęto próbę zorganizowania dnia skupienia w parafii, gdzie nie było potrzeby noclegu, co radykalnie obniżyło koszty takiego spotkania do kilkunastu złotych. Tak opisuje to doświadczenie jedna z osób: *Dwa razy w ciągu cyklu przygotowania do bierzmowania organizujemy dzień skupienia przy parafii bez noclegu. Podczas spotkania najczęściej jest obiad w domach. Podczas takiego dnia są katechezy, wspólna modlitwa, Msza Święta, szansa przeżycia sakramentu pokuty. Starając się*

uatrakcyjnić takie spotkania dajemy im możliwość działania. Podczas pracy w grupach przygotowują fragmenty z Pisma Świętego i pracują nad nimi. Mają też czas rekreacji i wspólnej zabawy.

Podsumowując kwestie rekolekcji wydaje się, że są one istotnym punktem w procesie przygotowania do sakramentu bierzmowania. Ważne, żeby podejmowały wprost tematykę ewangelizacyjną i odbyły się mniej więcej 2-3 miesiące po rozpoczęciu przygotowania. Nie ma do końca znaczenia, czy będzie to Kurs Filip, weekend powiązany z Kursem Alfa, czy jakakolwiek inna forma, ważne, żeby była zaplanowana, przygotowana i wkomponowana w cały proces formacyjny. Na uwagę zasługuje konieczność zaangażowania animatorów. Niezależnie jakie będą to rekolekcje, grupa nieco starszej młodzieży, animatorów, ma szansę zaangażować się w jakąś konkretną posługę poprzez scenki, świadectwa, głoszenie, co samo w sobie jest dla nich formacyjne i pomaga w budowaniu szerszej wspólnoty oraz realizuje cele stawiane w procesie przygotowania do bierzmowania.

2.4. Weryfikacja obecności jest potrzebna

Na podstawie dokonanych wywiadów oraz przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że właściwie wszyscy prowadzący przygotowanie do bierzmowania prowadzą jakąś formę kontroli obecności na spotkaniach formacyjnych lub Mszy Świętej niedzielnej. Jednocześnie wszyscy dodają, że sama forma indeksu i suchej weryfikacji obecności jest szkodliwa. Indeks otwiera pewne możliwości i daje szansę, a nie jest tylko zagrożeniem. Jeden z prowadzących stwierdził: *Nie lubię być policjantem, ale indeks to jest też przestrzeń dialogu i tłumaczenia. Wpisywanie obecności daje szansę na nawiązanie relacji, krótką rozmowę, a także stanowi punkt*

odniesienia, jeśli chodzi o ogólne zaangażowanie kandydatów. Widać zatem, że można wykorzystać to narzędzie do budowania relacji, prowadzenia dialogu i wzajemnego poznania się, co jest niezwykle ważne w całym procesie przygotowania do bierzmowania.

Jedna z opinii osób prowadzących przygotowanie brzmiała: *Korzystałem przez lata z indeksów. Od 3 lat nie korzystam z nich. Według mnie nie było to wymierne. Spotykałem sytuacje, że ktoś przychodził na koniec Mszy i chciał barć tylko podpis. Indeks generuje oszustwo. Sprawdzam natomiast obecność na spotkaniach formacyjnych. W podobnym duchu wypowiada się inna z osób: Uważam że indeksy powinno się zlikwidować. Taka forma zbierania podpisów z założenia zamyka młodego człowieka. On czuje się sprawdzany, czuje przymus i kontrolę. Sprowadza to Kościół tylko i wyłącznie do wymiaru instytucjonalnego. Weryfikowaliśmy natomiast obecność na spotkaniach. Jest to argumentacja, którą należy brać pod uwagę. Natomiast zapytany o tę samą kwestię inny z prowadzących przygotowanie stwierdził, że jest to realny problem, natomiast po rekolekcjach kerygmatycznych ich doświadczenie diametralnie się zmienia i kwestia praktyk religijnych przedstawia się dużo lepiej. Należy więc nie tyle rezygnować z indeksów czy form kontroli, ile bardziej szukać argumentacji uzasadniającej jej stosowanie, a także form przedstawiania ich młodzieży.*

Kwestia weryfikacji samej obecności to tylko jedna strona medalu. Jeden z prowadzących stwierdził: *U mnie w diecezji pojawiły się nowe indeksy i są dużo lepsze. Same podpisy i katechizm to za mało. Mowa o Diecezji Płockiej, w której zamiast indeksów kandydaci do bierzmowania posługują się Przewodnikiem kandydata do bierzmowania. Książeczka małego formatu licząca 64 strony zawiera poza tabelami, w które wpisuje się*

obecność i katechizmem, także zbiór modlitw, zasady prawa duchowego życia, wprowadzenie w *Lectio Divina*, rachunek sumienia czy propozycję świętych, patronów z bierzmowania. Jest to narzędzie, które umożliwia lepszą pracę z kandydatami.

Ważna jest także opinia samej młodzieży. Prowadząca spotkania w jednym z ośrodków stwierdziła: *Ciekawe jest to, że w tym roku wymagamy mniej i osoby, które przygotowywały się wcześniej zwróciły nam uwagę, że wymagamy za mało. Młodzież chce, żeby od nich mądrze wymagać. Część osób stwierdziła, że początkowo chodziły po podpisy z przymusu, a potem odkryły wartość praktyk religijnych.* Wydaje się być to logiczne i wskazywać, że samo przygotowanie ma głęboki sens, a także przynosi owoce. Ważna jest jednak forma i sposób komunikacji wymagań młodemu człowiekowi oraz ich uzasadnienie. Jakaś weryfikacja obecności jest potrzebna, co przyznają praktycznie wszyscy, ważniejszy jednak jest sposób i forma oraz zakres, w jakim zostanie ona określona i realizowana.

2.5. Kiedy bierzmować?

Wydaje się, że na wiek bierzmowania z jednej strony powinniśmy popatrzeć od strony teologicznej, a z drugiej od strony praktyki pastoralnej. Jak wiadomo bierzmowanie pierwotnie było połączone z chrztem i Eucharystią, co nadal jest praktykowane w Kościele Prawosławnym, nawet u małych dzieci, a Kościół Katolicki uznaje ważność tych sakramentów. W tradycji rzymskiej

doszło do rozdziału chrztu i bierzmowania, a na przestrzeni wieków był on udzielany w różnym okresie, także dzieciom przed przyjęciem Komunii Świętej⁸. Wydaje się zatem, że względy teologiczne nie określają wiążąco wieku bierzmowania. Ponadto Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla: „Jeśli mówi się czasem o bierzmowaniu jako o «sakramencie dojrzałości chrześcijańskiej», to nie należy jednak mylić dojrzałego wieku wiary z dojrzałym wiekiem rozwoju naturalnego” (KKK 1308). Zatem względy teologiczne mówiące o wieku, nie wskazują na konkretny etap rozwojowy, a należy także pamiętać, że bierzmowanie to przede wszystkim sakrament inicjacji chrześcijańskiej.

Jeśli weźmiemy pod uwagę względy pastoralne, to musimy pamiętać, o badaniach prowadzonych w grupie wiekowej gimnazjalistów, gdzie widać, że z są to osoby słabo zaangażowane w życie pozaszkolne, z niewielkimi aspiracjami, charakteryzujące się dużym niezdecydowaniem, małą odpornością na frustracje oraz pomimo ukończenia szesnastego roku życia niską dojrzałością emocjonalną⁹. Problem ten nie dotyczy tylko przygotowania do samego przygotowania do bierzmowania w parafii, ale także katechezy szkolnej. Jak zauważa Paweł Mąkosa: „w powszechnej opinii największej trudności dostarcza prowadzenie [katechezy] w gimnazjum, w tym wieku młodzież przeżywa bowiem szereg problemów związanych z dynamicznym rozwojem w niemal każdej sferze życia i przysparza wielu problemów wychowawczych”¹⁰. Wydaje się zatem,

⁸ Por. Cz. Krakowiak, *Liturgia sakramentu bierzmowania w pracach nad ordo confirmationis 1971*, w: SEMINARE, t. 35 2014, nr 2, s. 49-50.

⁹ Por. D. Kurzydło, *Jaki model przygotowania młodzieży do sakramentu bierzmowania? Katecheza bierzmowania*, w: *Katecheza Ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. Paweł Mąkosa, Lublin 2010, s. 275-276.

¹⁰ P. Mąkosa, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009, s. 536.

że praktyka pastoralna powinna przesunąć okres bierzmowania na wyższy wiek kandydatów, tak by młodzież była starsza, bardziej dojrzała i zdolna do interioryzacji treści.

Podczas badania przeważały opinie wskazujące na potrzebę przesunięcia przygotowania do bierzmowania na etap licealny. Ma to już miejsce w niektórych diecezjach w Polsce poprzez dekret biskupa lub poprzez przyjętą zwyczajową praktykę. Osoby odpowiedzialne za bierzmowanie stwierdzały, że młodzież starsza jest bardziej zdolna do podjęcia odpowiedzialności i głębszej refleksji, a także do bardziej osobistego zaangażowania. Opinia jednego z przygotowujących młodzież brzmiała: *Jestem zdecydowanie zdania, że powinni być starsi. Uczniowie mają bardzo negatywny wpływ na siebie w gimnazjum. Zmieniają się całkowicie w liceum. Tworzą grupy, w których się dobrze czują. Są w stanie podjąć jakąś refleksję, porozmawiać. Mi się wydaje, że nie trzeba tego wiązać ściśle ze szkołą.*

Inna z osób prowadzących przygotowanie do omawianego sakramentu przez okres roku w III klasie gimnazjalnej stwierdziła: *My przygotowujemy młodzież w III klasie gimnazjum. To jest dobry wiek, ale jestem tego zdania, że nie każdy musi być bierzmowany. W parafii prowadzimy także katechumenat dla dorosłych i widzimy, że docierają tam ludzie, którzy gdzieś zaniedbali przygotowanie do bierzmowania i powrócili później, bardziej dojrzały. Jest to praktyka coraz bardziej powszechna w dużych ośrodkach, gdzie do bierzmowania przystępuje coraz więcej osób starszych, dużą grupą równieśniczą. Przygotowanie do tego sakramentu w wieku około 16 lat, jak zauważają właściwie wszyscy, pozwala zaangażować się jeszcze młodym ludziom we wspólnoty parafialne, czy młodzieżowe po zakończeniu etapu przygotowania do bierzmowania.*

Należy wziąć też pod uwagę kwestię trwającej reformy edukacji. Jedną z badanych osób nadmieniono, że po reformie, bierzmowanie powinno być w klasie ósmej. Stwierdziła: *Ze względów praktycznych musi to być w szkole podstawowej. Ksiądz proboszcz ma ich w tym wieku na miejscu.* Oczywiście w diecezjach wiejskich będzie to duży problem, gdyż młodzież wyjedzie do szkół ponadpodstawowych, które są w większych ośrodkach. Nie mniej pozostaje pytanie o zdolności percepcyjne i dojrzałość emocjonalną uczniów ze szkół podstawowych. Celem przecież nie jest tylko bierzmowanie, ale doprowadzenie do spotkania z Jezusem.

Wydaje się, że to jest jedna z najtrudniejszych kwestii, która wymaga głębszej analizy. Zarówno osoby optujące za bierzmowaniem w szkole podstawowej jak i osoby, które przesuwają go na szkołę średnią, mają swoje argumenty i podjęta decyzja zawsze będzie niosła ze sobą pewne konsekwencje.

Zakończenie

Starając się odpowiedzieć na pytanie postawione w temacie można stwierdzić, że sakrament bierzmowania oraz czas przygotowania do niego jest jednoznacznie czasem szansy odnowienia i pogłębienia wiary. Jest to jeden z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego i wymaga przygotowania, które będzie uwzględniało formację we wspólnocie i prowadziło do pełnego życia w Chrystusie, a nie tylko do przyjęcia samego sakramentu. Zrealizowanie na szerszą skalę dobrego przygotowania wymaga wprowadzenia kilku postulatów wynikających z przeprowadzonych badań. Spotkania powinny się odbywać w grupie i obejmować treści kerygmatyczne. Muszą być merytorycznie przygotowane w zespole ludzi, którzy odpowiedzialnie podejną to zadanie

oraz powinny być połączone z jakąś formą celebracji lub interioryzacji treści. Konieczne jest także uczestnictwo kandydatów w małych „grupkach dzielenia” oraz rekolekcjach. Ważna jest jasna i konkretna forma weryfikacji

obecności, czytelna dla kandydatów. Wiek kandydata nie jest aż tak istotny, natomiast wydaje się, że ze względu na zmiany kulturowe bardziej optymalna jest perspektywa szkoły podstawowej niż podstawowej.

Bibliografia:

Katechizm Kościoła Katolickiego.

Konstytucja *Sacrosanctum concilium* II Soboru Watykańskiego.

Konstytucja *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego.

Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Watykan 1988.

Bednarczyk R., *Odpowiedzialność wspólnoty parafialnej za przygotowanie i celebrację sakramentu bierzmowania*, w: *Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018 „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”*, Zeszyt katechetyczny, red. R. Buchta, s. 26.

Cencini A., *Misja albo dymisja*, Kraków 2015.

Kochel J., *Jedność sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018 „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”*, Zeszyt katechetyczny, red. R. Buchta, s. 97-105.

Kurzydło D., *Jaki model przygotowania młodzieży do sakramentu bierzmowania? Katecheza bierzmowania*, w: *Katecheza Ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. Paweł Mąkosa, Lublin 2010, s. 265-296.

Krakowiak Cz., *Liturgia sakramentu bierzmowania w pracach nad ordo confirmationis 1971*, w: *SEMINARE*, t. 35 2014, nr 2, s. 47-59.

Mąkosa P., *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009.

T. Panuś, *Duszpasterstwo katechetyczne w parafii dla młodzieży przygotowującej się do przyjęcia bierzmowania*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga jubileuszowa ku czci ks. Prof. Romana Murawskiego SDB*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005, s. 259-284.

Wolański B., *Wpływ sakramentu bierzmowania na osobiste życie chrześcijanina*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” Rok X 2011 Nr 1 (18), s. 279-292.

Ks. dr Grzegorz Jerzy Zakrzewski – ksiądz diecezji płockiej, pracownik Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej Płockiej, ewangelizator, rekolekcjonista, duszpasterz młodzieży.